

Dr hab. Marcin Bukowski, prof. UJ

Instytut Psychologii Uniwersytetu Jagiellońskiego

Recenzja pracy doktorskiej mgr. Kamila Izdorcza

pt.: *Oceny porównawcze w czasach pandemii COVID-19 – nasilenie, kierunek oraz
psychologiczne mechanizmy specyficznych dla pandemii porównań „ja – inni”,
przygotowanej pod kierunkiem prof. dr hab. Dariusza Dołńskiego.*

Na rozprawę doktorską Pana mgr. Kamila Izdorcza składa się seria czterech artykułów (trzech opublikowanych i jednego złożonego do publikacji), poprzedzona autoreferatem. Tematyka pracy dotyczy szeroko rozumianych porównań społecznych, pomiędzy sobą lub grupą własną oraz innymi ludźmi lub grupami obcymi. Jakość opublikowanych artykułów, w tym ich warstwa teoretyczna, metodologiczna a także same prezentowane wyniki, została już pozytywnie oceniona przez recenzentów tych prac. Czasopisma, w których Doktorant opublikował artykuły (*Collabra: Psychology, PLOS ONE, Royal Society Open Science*) są rozpoznawalne i cenione w kategorii czasopism o otwartym dostępie (*open access*) oraz promujących praktyki otwartej nauki (np. transparentność procesu badawczego, dostępność procedur badawczych, danych i skryptów itp.). Fakt, że trzy artykuły zostały już opublikowane a jeden jest w recenzji, jest niewątpliwie dużą zaletą prezentowanej rozprawy doktorskiej i świadczy o jej wysokim poziomie naukowym. Wszystkie opublikowane artykuły zostały napisane w gronie co najmniej trzech autorów, lecz oświadczenia współautorów wykazują co najmniej 50% wkład kandydata w publikacje. Można zatem stwierdzić, że zaprezentowany zestaw zrecenzowanych artykułów już świadczy o umiejętności samodzielnego prowadzenia badań naukowych. W dalszej części recenzji

chciałbym się zatem skoncentrować bardziej na oryginalności proponowanego sposobu rozwiązania problemu naukowego oraz na powiązaniu tematycznym prezentowanych artykułów w spójną całość jaką jest rozprawa doktorska.

Pan mgr Kamil Izydorczak w pierwszym artykule (*Ascent of Humans: Investigating Methodological and Ethical Concerns About the Measurement*; Izydorczak i in., 2022) analizuje poprawność metodologiczną narzędzia służącego do jawnej miary dehumanizacji (Kteily i in., 2015) i prezentuje wątpliwości etyczne związane z stosowaniem niniejszej metody badawczej. W kolejnym artykule (*Temporal aspects of unrealistic optimism and robustness of this bias: A longitudinal study in the context of the COVID-19 pandemic*; Izydorczak i in., 2022) autorzy w eksploracyjnym badaniu podłużnym sprawdzają zmiany w zakresie nierealistycznego optymizmu w czasie pierwszego roku pandemii COVID-19. W kolejnym artykule (*Do unbiased people act more rationally?—The case of comparative realism and vaccine intention*; Izydorczak i in., 2023) autorzy w serii trzech badań testują związek pomiędzy nierealistycznym optymizmem a intencją zaszczepienia się przeciwko COVID-19. W czwartym artykule (*Vaccine Skeptics and Vaccine Enthusiasts: What is the Intergroup Wall Made of?*; Izydorczak i Doliński, 2023) Autorzy sprawdzają, czy osoby deklarujące się jako przeciwnicy lub zwolennicy szczepionek przeciwko COVID-19 stosują różne sposoby dehumanizacji oponentów.

Artykuły dotyczą różnych wątków teoretycznych i metodologicznych, łączy je jednak tematyka porównań społecznych w kontekście pandemii COVID-19. W autoreferacie Doktorant zwraca uwagę na te podobieństwa argumentując, że wspólnym rdzeniem dla dwóch głównych konstruktów psychologicznych, które uwzględnił w swojej pracy – nierealistyczny optymizm i dehumanizacja – to zjawisko porównań między sobą a innymi ludźmi. Autor szczególnie zwraca uwagę na podobieństwa w operacjonalizacji i pomiarze

tych zmiennych. Choć jest to niewątpliwie ciekawe i oryginalne podejście, łączące dwie, zwykle ze sobą nie wiązane zaplecza teoretyczne, to może też budzić pewne wątpliwości i możliwe zarzuty powierzchowności i zbytniej ogólności owych podobieństw. Warto pamiętać o istotnych różnicach pomiędzy tymi konstruktami: przede wszystkim nierealistyczny optymizm dotyczy kontekstu międzyludzkiego, zaś dehumanizacja międzygrupowego. Rzeczywiście, w obydwu przypadkach zjawiska mają charakter tendencyjnego przetwarzania informacji angażującego procesy służące ochronie wizerunku Ja danej osoby lub grupy (*self-serving biases*). Procesy te służą obronie Ja, wydaje się jednak, że mogą realizować inne cele i motywy. Nierealistyczny optymizm powiązany jest z orientacją na przyszłość i oceną ryzyka może zatem służyć przygotowaniu do działania i włączyć się z bardziej aktywnym sposobem reagowania na zagrożenie. Natomiast dehumanizacja jest powiązana z derogacją obcych i obroną pozytywnego obrazu grupy własnej, oprócz poziomu międzygrupowego, dochodzi zatem inny charakter motywacyjny tendencji do dehumanizacji, bardziej defensywny i facylitujący agresywne sposoby reagowania. Pojawiają się zatem możliwe pytania: Co wynika z podobieństwa sposobu mierzenia porównań poznawczych dla natury mierzonych konstruktów? Czy wskazane by było skonstruowanie badania lub programu badawczego, w którym zestawiane są te dwa zjawiska ze sobą i mierzone w jednym schemacie badawczym?

Abstrahując, od związków między konstruktami nierealistycznego optymizmu i dehumanizacji, ciąg artykułów tworzy logiczną całość, z wyjątkiem pierwszego artykułu, który można oczywiście traktować jako wstępny test adekwatności metody, stosowanej później w artykule czwartym, lecz nadal pozostaje wrażenie dość luźnego powiązania tego artykułu z resztą pracy, obniżającego spójność całej rozprawy. Integracja wątków zawartych w tym tekście z resztą pracy mogłaby zostać pogłębiona na przykład w dodatkowej dyskusji ogólnej, której praca nie zawiera. Pomimo tych kwestii, wysoka jakość analizy

metodologicznej zawartej w tym tekście jest z pewnością na tyle istotną wartością dodaną, że w pewnym stopniu kompensuje możliwe braki związane z spójnością wyводу teoretycznego prezentowanego w pracy.

Artykuł drugi, dotyczący nierealistycznego optymizmu podczas COVID-19, porównuje zmiany w spostrzeganiu niebezpieczeństwa i tendencyjnego ocenienia ryzyka, a także zestawia poziomy nierealistycznego optymizmu z danymi na temat izolacji społecznej, biorąc pod uwagę czasowy aspekt pandemii (Imponująca zestaw danych zebrany w 16 falach!). Jest to wyjątkowo interesujący projekt badawczy, łączący poznawcze oceny dokonywane przez jednostkę z obiektywnymi danymi na temat rozwoju pandemii. Ciekawy jest również wskaźnik nierealistycznego optymizmu polegający na ujmowaniu różnicy pomiędzy oceną ryzyka zakażenia koronawirusem dla Innych i dla siebie. Można się zastanawiać, czy nie miało to znaczenia dla wyników, co badani rozumieli pod pojęciem „innych”. W itemie mierzącym ryzyko dla Innych wskazywane są przeciętne osoby o podobnym wieku i płci do osoby badanej. Kim są ci „inni”: ludzie mieszkające w Polsce, w Innych krajach europejskich a może w Innych częściach świata? Jak wiadomo koronawirus w różnym stopniu dotykał osoby mieszkające w różnych krajach. Mogło mieć zatem znaczenie czy osoba badana porównywała się z osobami z Włoch dotkniętym bardzo silnie przez pandemię czy z Innych krajów. A także, jaka była pozycja społeczno-ekonomiczna tych „innych”, czy mieli możliwość schronić się przed pandemią we własnym domu, w małym mieszkaniu czy w ogóle musieli konfrontować się z zagrożeniem na co dzień pracując w szpitalu, sklepie itp. Możliwa jest duża wariancja w odpowiedziach na tak skonstruowane pytania.

Ciekawym wynikiem jest spadek ocenianego ryzyka dla siebie i dla Innych wraz ze wzrostem zacieśniania norm społecznych, który jednocześnie jest związany ze wzrostem nierealistycznego optymizmu. Jak należałoby interpretować ten wynik? Obiecującym

kierunkiem interpretacji wydaje się porównywanie czynników motywacyjnych i poznawczych, rozważanych w tym artykule przez Autora. Czy jedno z wyjaśnień odwołujących się do mechanizmów motywacyjnych lub poznawczych (percepcji zagrożenia czy też dostępności poznawczej), byłoby bardziej adekwatne dla interpretacji wzorca wyników związanego ze zmianami w percepcji norm społecznych?

W trzecim artykule doktorant bada związek pomiędzy realizmem porównawczym a intencjami przyjęcia szczepionki. Pomiar nierealistycznego optymizmu jest precyzyjniejszy niż w artykule 2 – porównanie zachodzi między sobą a znajomymi i sąsiadami (*peers*) oraz ludźmi z tego samego kraju (*countrymen*), co jest niewątpliwym ulepszeniem metody. Intrygująca jest natomiast interpretacja wyniku wyższej intencji zaszczepienia u nierealistycznych vs realistycznych optymistów. Czy może ta tendencja wynikać ze spostrzegania innych jako zagrażających? Byłoby ono związane z myśleniem typu: „Jest większa szansa, że inni się zarażą niż ja, więc zaszczepię się, aby się chronić przed zarażeniem od nich”. Czy też osoby o wyższym poziomie nierealistycznego optymizmu były bardziej rozważne, dlatego też oceniają szanse zachorowania jako niższe. Realiści będąc bardziej sceptycznymi być może nie widzieli, aby zagrożenie w ogóle było obecne ponieważ kwestionowali samą pandemię i zasadność stosowanych restrykcji? Być może nie chodzi o samo ryzyko zachorowania, ale o ocenianą powagę konsekwencji zachorowania – czy COVID jest faktycznie czymś czym należy się martwić czy nie. Także ciekawym wynikiem jest też wyższe zaufanie w naukę u realistów, co przeczyłoby interpretacji kwestionowania istnienia pandemii, ale intencja do zaszczepienia u tych osób jest niższa. Z czego to może wynikać?

Zaskakującym wynikiem jest brak związku porównawczego realizmu oraz intencji do zaszczepienia z wewnętrznym umiejscowieniem kontroli ani z potrzebą kontroli. Realiści uzyskiwali natomiast wyższe wyniki na podskali umiejscowienia kontroli określanej jako

Chance, czyli przypadkowość. Zaś podskala *Powerful others* negatywnie korelowała z intencją zaszczepienia. Jak można te wyniki interpretować? Czy jest możliwe, że osoby badania nie interpretowały ryzyka zarażeniem jako zagrożenia dla indywidualnego poczucia kontroli, a jeśli tak, to dlaczego tak mogło się dzieć?

Pozostaje również pytanie, czy sceptycy szczepionkowi myślą bardziej krytycznie? Jaka jest rola zaufania w tym procesie? Czy mają większą wiedzę, zainteresowanie tematem czy wręcz przeciwnie, są krytyczni, ale nie posiadają wystarczającej wiedzy na temat szczepionek? Na podstawie obecnych danych zapewne trudno odpowiedzieć na te pytania, ale ciekaw jestem przemyśleń Doktoranta na ten temat.

Ostatni, czwarty artykuł dotyczy wzajemnej dehumanizacji zwolenników i przeciwników szczepień. Warto nadmienić, że choć ten artykuł nie jest jeszcze opublikowany, to został złożony do czasopisma *Collabra:Psychology* jako *Registered Report* i uzyskał on wstępną akceptację, jeśli tylko badania zostaną przeprowadzone zgodnie z planem i poprawnie opisane. Niewątpliwą zaletą niniejszego badania jest duża i różnorodna próba, analiza mocy a także pre-rejestracja hipotez i zamieszczenie danych, metod i analiz na platformie OSF. Tekst jest bardzo dobrze napisany i dotyczy istotnego problemu społecznego, związanego z możliwymi źródłami polaryzacji społecznej w czasie pandemii. Interesujące jest, że specyficzne predykcje Autorów nie uzyskały potwierdzenia w danych (np. mniejsze przypisywanie elementów ludzkiej unikatowości sceptykom wobec szczepionek a elementów natury ludzkiej zwolennikom szczepionek). Pojawiły się natomiast niespecyficzne wyniki dla miar dehumanizacji - wzajemna ogólna dehumanizacja. Czy to mogą być efekty zgeneralizowanych uprzedzeń? Jakże inne mechanizmy psychologiczne, oprócz samej dehumanizacji, mogą wyjaśnić ten wzorec wyników? Czy porównania (poznawcze zestawianie siebie z innymi) czy raczej emocjonalno-motywacyjne procesy

odgrywają tutaj decydującą rolę? Czy Pana zdaniem należałoby uwzględnić zmienne kontekstowe, związane z rodzajem i siłą odczuwanego zagrożenia w celu wyjaśnienia wzajemnej dehumanizacji i polaryzacji afektywnej pomiędzy zwolennikami a przeciwnikami szczepień. Jakie znaczenie może tutaj mieć zagrożonej pozytywnej tożsamości grupowej?

W nawiązaniu do tej serii badań można też zadać szereg ogólniejszych pytań dotyczących implikacji praktycznych przedstawionych w niniejszej dysertacji badań. Przykładowo: W jaki sposób zmniejszać polaryzację i brak komunikacji w kontekście postaw wobec szczepień? Jak działa przedłużające się w czasie zagrożenie na różne typy sądów porównawczych, czy można wskazać na dynamikę tych procesów? W jaki sposób wpływają różne konteksty zagrożeń (pandemia, kryzys uchodźczy, ekonomiczny itp.) na sądy porównawcze, czy efekty byłyby analogiczne czy odmienne w zależności od typu zagrożenia?

Konkluzja

Reasumując, rozprawa doktorska Pana mgr. Kamila Izydorczyka podejmuje oryginalny i ważny problem badawczy oraz zawiera imponującą serię czterech artykułów. Doktorant wykazał się zarówno umiejętnościami formułowania teoretycznie ugruntowanych pytań badawczych o istotnych implikacjach społecznych, jak i bardzo wysokimi kompetencjami w zakresie metodologii, korzysta z zaawansowanych metod analizy danych oraz prezentacji i interpretacji uzyskanych wyników. Co ważne, cała praca jest mocno osadzona w nurcie otwartej nauki i spełnia najwyższe standardy publikacyjne. W mojej ocenie przedłożona praca doktorska Pana magistra Kamila Izydorczyka spełnia ustawowe wymagania stawiane rozprawom doktorskim, wnioskuję zatem o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Kraków, 10.07.2023

Maciej Białowski